

BOJOWY DEBIUT PROCY DAWIDA

Izraelski system obrony przeciwrakietowej David's Sling 23 lipca br. miał swój debiut bojowy. Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez Izraelczyków, pierwsze wykorzystanie operacyjne związane było z próbą przechwycenia dwóch syryjskich pocisków.

Dwa pociski, zidentyfikowane jako syryjskie Toczki (kod NATO: SS-21), wycelowane miały być w rejon Jeziora Tyberiadzkiego, znajdującego się w północnej części Izraela. Według relacji, jeden z pocisków izraelskiego systemu - Stunner, uległ samozniszczeniu w trakcie lotu, co związane miało być ze zmianą statusu zagrożenia. Dowództwo IDF podjęło decyzję o uruchomieniu alarmu ostrzegającego przed atakiem rakietowym, obawiano się bowiem, że odłamek może uderzyć w osiedle.

Jak podają izraelskie media, w tym Ynet, do samozniszczenia doszło ok. 25 sekund po wystrzeleniu pocisku systemu David's Sling. Drugi pocisk miał natomiast kontynuować lot w kierunku celu, jaki stanowiły dwa syryjskie pociski ziemia-ziemia, uzbrojone w półtonowe głowice. Nie wiadomo jednak, co działo się dalej z drugim pociskiem systemu i czy udało mu się osiągnąć rakiety 9K79 - ani władze, ani media nie udostępniają informacji na ten temat.

Ostatecznie oszacowano, że uderzenie syryjskich pocisków nastąpiło jeszcze na terytorium Syrii, a dokładnie ok. kilometra od granicy z Izraelem. W połowie lotu doszło bowiem do zmiany punktu uderzenia.

Jak podaje Ynet, ze wstępnego śledztwa sił powietrznych Izraela wynika, że oba syryjskie pociski, które początkowo według obliczeń trafić miały w terytorium Izraela, to zbłąkane SS-21. Najprawdopodobniej wystrzelone zostały w ramach walk prowadzonych między siłami Baszara Asada a rebeliantami.

SS-21, czyli Toczka, to taktyczny zestaw rakietowy 9K79 wykorzystujący rozmaite typy pocisków balistycznych klasy ziemia-ziemia, w tym zdolne do przenoszenia głowic jądrowych, na lądowej platformie samochodowej, przeznaczony jest do rażenia celów punktowych, takich jak środki ogniowe i rozpoznawcze, stanowiska dowodzenia, zgrupowania wojsk.

Czytaj też: [Izrael: "Proca Dawida" gotowa do służby. Polska skorzysta z technologii?](#)

Wraz z wprowadzeniem do służby w drugim kwartale 2017 roku systemu Proca Dawida Izrael dysponuje pełną trzystopniową tarczą antyrakietową. David's Sling pełni w nim funkcję systemu średniego zasięgu zdolnego do zwalczania celów powietrznych, w tym rakiet balistycznych i artyleryjskich pocisków rakietowych o zasięgu ok. 40 do około 250-300 km i na pułapie przekraczających 50 km (dokładne parametry nie zostały przekazane do publicznej wiadomości).

Proca Dawida stanowi pośredni element izraelskiej tarczy umieszczony pomiędzy zestawami Arrow 2 i

3 mogący służyć do zwalczania celów, w tym międzykontynentalnych rakiet balistycznych i satelitów w przestrzeni kosmicznej oraz używanymi już wielokrotnie w warunkach bojowych systemami Iron Dome, zdolnymi do przechwytywania pocisków artyleryjskich i moździerzowych oraz rakiet na dystansie od ok. 4 do ok. 70 km.